

KOMUNIKAT RADIOWY Z DNIA 12 LUTEGO 1943r.

/ P o p o ł u d n i o w y ./

I.

Dotyczące Polski.

KAIR po polsku, 11. II. godz. 14.00.

Pogadanka o lotnictwie niemieckim, zawierająca cytaty i omówienie artykułu z Polski Walczącej.

Komunikaty.

" RADIOSTACJA IM. T. KOSCIUSZKI" po polsku 11. II. godz. 15.10.

Rozmawialiśmy z partyzantami, którzy niedawno temu na linii Warszawa - Lublin zatrzymali pociąg i zdołali uwolnić Polaków, których Niemcy wywozili na roboty. Partyzanci zgodnie stwierdzają, że na twarzach wszystkich pasażerów polskich malowała się radość, gdy pociąg został zatrzymany. Jedna z kobiet, już leciwa, powiedziała: Gdyby tak wszędzie można było robić, ile istnień ludzkich dałoby się uratować. Zdanie tej kobiety nie jest bynajmniej odosobnione, przeciwnie, charakterystyczne jest dla opinii całego kraju. Potwierdza to prasa podziemna, której odgłosy przytoczyliśmy przed kilku dniami. Na marginesie artykułów tej prasy powiedzić możemy, że można by doprawdy wiele istnień ludzkich uratować, lecz jedynie pod warunkiem, że będziemy działać masowo i solidarnie.

Godz. 19.55. - Zbrodnie dokonywane przez okupantów na Podlasiu przekonały nawet najostrożniejszych wśród naszych rodaków, że dalej trwać w bierności nie można; trzeba przedsięwziąć natychmiastową akcję idąc za przykładem włościan w lubelskim i poprzeć czynem wysiłki partyzantów. Pisze o tym również nasza prasa podziemna - a zgodny ton artykułów i listów otwartych w gazetach Nowy Dzień, Trybuna Wolności i Robotnik wywarł głębokie wrażenie w całym kraju. I właśnie w takiej chwili Niemcy próbują nowych sztuczek. Widząc doraźną groźbę naszego oporu, naszej walki, chcieliby nas ugłaskać, ulaskawić, chcieliby abyśmy głowy nasze sami położyli pod ich topór. Ich obietnice i groźby, ich diabelskie sztuczki, którymi by chcieli kupić nas na mięso armatnie - czy oznaczają one doprawdy, że Niemcy zamierzają zaprzestać represji? Czy doprawdy przeobrażą się w niewinne baranki? Nie, pa stoć kroć nie! Zbój Greiser powiedział jeszcze 2 tygodnie temu, że nas musi wytępić. Znamy przecież Niemców. Chcieliby oni konsekwentnie dążyć do swego celu, a są w dostatecznym stopniu bezwzględni ażeby nie oglądać się na środki. Musimy zjednoczyć naszą walkę i jej metody. Ci, którzy się dotąd wahali, powoli przechylają się na naszą stronę, a wielu z nich już pobrało decyzję. Inni znów wciąż jeszcze mają zastrzeżenia; ostrzega się np. chętnych do walki, że natychmiastowa akcja mogłaby się okazać przedwczesna, że przedwczesny wybuch powstania narodowego raczej by nam zaszkodził niż pomógł, ponieważ wyczerpałby nasze siły, którychby nam zbrakło gdy chwila będzie dojrzała. Ale żaden przecież patriota nie stawia tak, tej ważnej sprawy: idzie przecież tylko o utworzenie masowego ruchu, o zorganizowanie środków samoobrony, a właśnie centralizacja tych wszystkich zdrojysil w społeczeństwie jest najlepszą ochroną przeciw zawczesnemu wybuchowi powstania narodowego.

Godz. 21.05. - Audycja do kobiet polskich. Kobieto Polko, która dźwięgasz na swych barkach brzemie losu! Wiesz niewątpliwie co się dzieje w kraju. Zdajesz sobie sprawę z tego, że Greisery i Franki chcą zmobilizować możliwie wielu naszych mężczyzn na mięso armatnie swojej armii. Podali teraz termin 15 marca i grożą srogimi karami i represjami tym, którzy się nie zarejestrują w terminie. A przecież niedawno rozpisywali się jeszcze o niższości naszej rasy. Dziwnie się zmienił ton tych łajdaków berlińskich. Skądże spada na nas obecnie ten wątpliwy zaszczyt, że chcą nam pozwolić walczyć w szeregach swej zbrojeckiej armii. Frank żąda ażeby Polki oddały swych mężów, synów lub narzeczonych Hitlerowi na mięso armatnie. Ale wy do tego nie dopuścicie. Kobieta Polka zawsze

42
pyta o stoja polskosci. Gdy kraj jeczal pod jarzmem zaborcow, ona uczyla dziecko polskie pierwszyn wyrazow polskich; opowieściami o darnej swietnosci naprowadzala chlopca polskiego na droge patriotyzmu, na droge walki o wolnosć. Dzis nie pozwoli, aby jej maz, syn lub narzeczonny zostal zaprzaznion, aby za miske soczewicy sprzedal sie hitlerowskiemu katom. Wplynie na swoje otoczenie, aby nikt sie nie zapisywal na te listy hauby, azeby tych, ktorzy ulegna presji uwazac za zdrajcow, wytykac palcem i bojkotowac. Inne jeszcze zadania ma kobieta polska: powinna rowniez myslec o czynnej wspolpracy z bojownikami wolnosci, powinna isc sladem wodza powstancow Emilii Platter i ofiarowac swe sily wspolnej sprawie ojczyzny.

Hitler jest w srogich opalach. Stanty w ludziach na froncie wschodnim zmuszaja go do wznowienia zaciagow dla uzupeelnienia armii. Ale jeszcze wieksze sa straty w sprzecie wojennym, to tez drugim poteznym jego klopotem jest podsycecie produkcji przemyslu wojennego. Przywodcy hitlerowscy znajduja sie zatem na rozdrozu: nie wiedza co najpierw nalezy uzupelniac, czy przemysl, czy wojsko. Rozpisali wprawdzie tzw. totalna mobilizacje, ale nie poprzestana na tym, dlatego ze zasoby ludzkie Rzeszy sa juz na wyczerpaniu. Chca wobec tego wciagnac kraje okupowane do tej totalnej mobilizacji. W Polsce wezma tych, ktorzy sie zapisza na Volksdeutsche na front, a reszte do fabryk przemyslu wojennego na niewolnicza katorge. Ale przywodcy hitlerowscy wiedza rowniez, ze nie tylko chodzi o zaciag cudzoziemskich robotnikow, ale i to, aby zechcieli oni pracowac. Nieraz prasa niemiecka skarzyla sie na niezdolnosć i niechec robotnikow cudzoziemskich, a szczegolnie Polakow pracujacych na robotach w Niemczech. Prasa stwierdzala, ze robotnik polski umie, lecz nie chce pracowac, ze sabotuje wysilek niemiecki i ze nie udalo sie Niemcom znalezc sposobu na zachecenie robotnika do pracy. Dlatego zmienili obecnie Niemcy swa taktyke. Na Slasku i w Pocznie Greiser zalozyk swoj zwiazek Leistungspolen. Teraz probuje w Warszawie, ale nie mu to nie pomoze, poniewaz kazdy Polak wie, ze wspolpraca przedluzi tylko nasze cierpienia, ze odroczy chwile wyzwolenia ojczyzny. Wysilek nalezy spotegowac, ale nie na uslugach niemieckich, a jedynie dla sprawy polskiej, dla skrocenia walki.

Rozgloszenia londyńska donosi, ze oddzialy narciarskie w Rosji licza obecnie poltora miliona zolnierzy. Oddzialy te braly udzial w ostatnich walkach i wykazaly wielka sprawnosc bojowa.

Uwaga: poza komunikatami oficjalnymi wszystkie wiadomosci z Rosji podawane sa przez rozgloszenia Kosciuszki, z powolaniem sie na srodka angielskie lub neutralne.

KUJBYSZEW po polsku 11. II. godz. 21.15.

Porazka 6-tej armii pod Stalingradem natchnela wszystkich Slowian nowa nadzieja i nowa otucha. Butni Niemcy zaslepieni w wierze w swa rasowa wyzszosc, nie liczyli sie nigdy z tym, ze wlasnie od Slowian czeka ich pierwsza w ich dziejach wielka porazka. W artykule swym Krasnaja Zwiezda stwierdzil Aleksy Tolstoj, iz kazdy Slowianin moze byc dumny z wyczynow slowianskiej radzieckiej armii. Wlasnie Slowianom zarezerwowana byla rola rozbicia niezwyciezzonego dotychczas hitlerowskiego zolnactwa.

Waznym krokiem na drodze do zjednoczenia wysilku slowianszczyzny przeciwko jej odwiecznemu wrogowi jest przylaczenie sie oddzialow armii czeskoslowackiej do walki na froncie radzieckim. Armia czeska walczy obecnie ramiem z radzieckimi braćmi. Oddzialy te przybyly do ZSRR na podstawie specjalnego traktatu, który pozwala czlonkom narodow sprzymierzonych walczyć na terytorium radzieckim, we wlasnych formacjach. Traktat ten byl wyrazem polityki radzieckiej wobec wszystkich narodow milujacych wolnosć. Obecnie pierwsze oddzialy armii czeskiej znalazly sie na froncie i to wlasnie w chwili kiedy szaleja najstraszniejsze represje w ich kraju.

Pierwszym zapleczem niemieckiej armii jest Polska. Aby spacyfikowac zaplecze, Niemcy usiluja przeprowadzic w Polsce szereg zarzadzow, które maja na celu stworzenie z kraju strefy ciszy cmentarnej. Opornych i Zydow wymordowano, a dzis kaci niemieccy szaleja nadali przeprowadzaja wranki w Warszawie skad wywieziono 35.000 ludzi, z ktorych czesc zostala stracona. Ale tym zacieklejszy jest opór Polakow. Wiadomosci z frontu napeiniaja ich serca nowa otucha. W Alejach Jerozolimskich na murach BGK wyrity jest napis, którego ani zmyc ani zalapiec niepodobna "Deutschland kaputt". Fociagi z wywozonymi do prac robotnikami, partyzanci polscy zatrzymuja w drodze, zwalnijac robotnikow, ktorzy natychmiast przylaczaja sie do partyzantow. 17 i 18 stycznia doszlo do

krwawych starć w ghetcie warszawskim, gdzie policja niemiecka wtargnęła aby zaaresztować resztę mieszkających tam Żydów. Policja, a później wojsko przyjęte zostały bombami. Prasa podziemna polska już coraz mniej mówi o czekaniu i bierności. Gazeta Nowy Dzień nawołuje już do czynu.

W Moskwie odbywa się obecnie posiedzenie plenarne komitetu wszechsłowiańskiego. Przewodniczącym posiedzenia jest Złato Ballakowicz znany skrzypek Jugosłowiański. Polak Leon Krzycki, który przybył do Moskwy ze Stanów Zj. reprezentuje na posiedzeniu komitetu 15.000.000 Słowian amerykańskich. Komitet wydał odezwę zwracającą się do wszystkich Słowian na świecie z apelem do jedności w walce z hitleryzmem.

Godz. 22.00. - Pod Stalingradem stwierdzono, że Niemcy podczas okupowania tego terenu, dokonali niezliczonych zbrodni i okrucieństw w stosunku do ludności. Zbrodnie te miały na celu odwrócić uwagę żołnierzy niemieckich od niepokojącej sytuacji na tym odcinku. Ale nie okrucieństwa te nie pomogły i morale niemieckie załamało się pod ciosem armii czerwonej. Jedynym skutkiem tych nowych okrucieństw, to gniew narodu radzieckiego, gniew groźny, który pcha naród radziecki do odwetu.

Powtórzenie wiadomości z ghetta warszawskiego.

Audycja kabaretowa po polsku. Piosenka na temat oddziału partyzanckiego zaczajonego przy torze kolejowym w oczekiwaniu pociągu z transportem niemieckim.

DEUTSCHER VOLKSENDER po niemiecku 23.II.godz.23.15.

W przeglądzie wiadomości z Niemiec podana była następująca wiadomość z Warthegau: personel kolejowy zaniepokojony jest silnie katastrofą pociągu wojskowego pod Zweibrück na linii Benschen / Zbaszyn/. Ilość ofiar wyceniona się na 300 osób. Katastrofę tę składa się na karb nowego zarządzenia władz wojskowo-kolejowych, obowiązującego na terytorium Warthelandu, według którego nawet personel pociągu nie zna stacji docelowej, wobec czego maszynista nie jest w stanie kontrolować, czy zwrotnice nastawione są w odpowiednim kierunku. Jedynie kierownik ruchu większej stacji posiadającej centralę zwrotniczą, zarządza odpowiednie ustawienie zwrotnic zgodnie z wiadomą mu trasą pociągu.

MOSKWA po polsku 11.II.godz.23.15.

Niemcy rozpoczęli zupełnie nowy akres propagandy twierdząc iż wojna ich nie jest włądą agresywną, a prowadzona jest w imię obrony Europy przed niebezpieczeństwem bolszewickim. Zapominają szwaby, że w domu powieszono nie wolno mówić o sznurze. Akurat Niemcy mają bronić Europy! Czyż można sobie wyobrazić coś bardziej sarkastycznego niż obraz Niemca broniącego kultury europejskiej? Barwny język polski ma wiele wyrażenń jędrnych i dobitnych, które kwalifikują się do scharakteryzowania i ścisłego oddania tych złośliwych chęci niemieckich owieczek. Najlepiej wypowiedział się w tej sprawie ambasador angielski Kerr, a prasa angielska wtóruje mu. Który Polak nie przyklasnąłby angielskiej gazecie Times, która pisze: Niemcy zawsze nazywać będą barbarzyńcami każdy naród, który ośmieli się bronić swego kraju przed nami- Niemcami. Prawdziwi barbarzyńcy siedzą w Berlinie. A cóż my, Polacy? Jeżeli Niemiec nam mówi, że nas będzie bronił, to już mamy siedzieć cicho? To już mamy zapomnieć że taka propozycja obrony Polski przez Niemców oznacza, że dać musimy Niemcom nie tylko żywność, nie tylko surowce, ale i krew naszą i życie? Jest to poprostu dla nas próba niemiecka do wciągnięcia nas do maszyny wojennej. Jest to poprostu środek do przedłużenia wojny. Gdyby się próba ta miała Niemcom w Polsce udać, przyniosłaby nam nowe wielkie straty, i kraj cały obróciłaby w cementarz; jeżeli natomiast potrafiemy zjednoczyć wszystkie nasze rezerwy ludzkie przeciwko Niemcom, to przeżyjemy ten kryzys i oddamy ojczyźnie zagrabioną jej przez faszystów wolność. Każdy Polak wstępujący dziś do oddziałów partyzanckich, robi dwa dobre uczynki: po pierwsze daje ojczyźnie żołnierza, po drugie zmniejsza ilość niewolników. Uwaga: Dot. Polski patrz dział.II.Kujbyszew godz.22.45.

II.

Z najważniejszych spraw światowych.

"RADIO STACJA IM.T.Kosciuszki" po polsku 11.II.godz.19.55.

Rzecznik Francji Walczącej wygłosił przed mikrofonem londyńskim pogadankę o jedności narodu francuskiego. Jako przykład tej jedności stwierdził on, że dwaj przedstawiciele Wolnej Francji umierając za ojczyznę, w obliczu plutonu egzekucyjnego wypowiedzieli jedno i to sa-

me słowa Gabriel Ferry i Etienne Dorot; pierwszy znany komunista i wybitny przedstawiciel frontu ludowego, - drugi oficer marynarki, przekonany katolik i monarchista. W obliczu śmierci z ręki wroga, w obliczu nieszczęścia jakie nawiedziło ich naród, powiedzieli oni: "nie boję się śmierci, niech żyje Francja!" We Francji wszystkie elementy patriotyczne zjednoczyły się: republikanie, monarchiści, komuniści, radykali i socjaliści. - Czy nie jest to przykład dla nas Polaków?

KUJBYSZEW po polsku 11.II godz. 22.45.

Omawiając politykę międzynarodową a w szczególności propagandę hitlerowską, powtórzył słowa Stalina, iż Zw. Radziecki nie zamierza uprawiać ekspansji, lub narzucać jakiegokolwiek narodowi formę lub ustrój społeczny. Podkreślone jest, że oświadczenie to dotyczy wszystkich narodów, również Iranu.

III.

O g ó l n e .

KUJBYSZEW po polsku 11.II godz. 18.30.

Korespondencja z Kubania: opis zbrodni dokonanych tam przez Niemców podczas ich pobytu. Niemcy ograbili Kozaków ziemię i oddali ją spróbowanym ad hoc obszarnikom. Prześladowania te i zbrodnie nie złamały ducha Kozaków.

Pogadanka pt: "Kazakstan potężny arsenał Zw. Sowieckiego". Naczelne postępy poczyniono w rozbudowie przemysłu, ewakuowanego z innych części Zw. Radzieckiego. Jednocześnie nie zaniedbywano również gospodarki rolnej. Naród kazakstański spojony jest na zawsze z partią Lenina - Stalina i odznaczył się szczególną ofiarnością oraz poświęceniem w pracy.

SENDER OESTERREICH po niemiecku 11.II godz. 23.30.

Ogłoszono szereg odpowiedzi, które wpłynęły na ankietę "Czy boicie się bolszewizmu?" Odpowiedzi te dają się sklasyfikować jak następuje: 1/ wszystko zabrali nam naziści, teraz już nawet zamknęli nam nasze sklepy. Cóż nam komuniści mogą jeszcze zabrać? 2/ Rosjanie mają porachunki z Niemcami, ale przecież nie z Austrijakami. Przy porachunkach z Niemcami możemy im być tylko pomocni. 3/ Nic nas już nie obchodzi co się stanie, tylko chcemy mieć nasz spokój. 4/ Naród austrijacki nie zdradzał nigdy tendencji do bolszewizmu. Jeżeli nadejdzie rewolucja, to naród austrijski stworzy sobie ustrój, który mu odpowiada. Groźba bolszewizmu wobec tego dla Austrii nie istnieje, a jest pro prostu straszakiem propagandy goebbelsowskiej.

IV.

Z ostatniej chwili.

MOSKWA po angielsku 12.II godz. 12.55.

R. Ronald BBC. - Taktyka rosyjska polega obecnie na tym aby przecinać połączenia kolejowe odbijanych miast na kilka dni przed ich bezpośrednim zaatakowaniem. Wynikiem tego są kolosalne wprost straty niemieckie w sprzęcie wojennym, ponieważ nawet powziawszy decyzję ewakuacji, Niemcy nie są w stanie wywieźć nagromadzonych materiałów.

R. Magidoff, NBC. Stosowany przez Rosjan manewr oskrzydlaający na punktach najsilniejszego oporu nie jest wprawdzie strategicznym novum; w trudnych warunkach zimowych i w pozycjach defensywnych obranych wg. nie taktycznych kryteriów, Niemcy nie znaleźli jeszcze na tę taktykę żadnej zadowalającej odpowiedzi. Nadzieje dowództwa niemieckiego na utrzymanie miast z własnych zasobów musiały zawieść, tym bardziej że ataki rosyjskie nie zdradzają oznak zmęczenia.

Rozgłoszenia moskiewskie krytykuje w ostry sposób omawiany już artykuł Browna, w Washington Star. Zw. Radziecki po złożonych oświadczeniach iż nie posiada żadnych zamiarów w zabórzych i trzymać się będzie polityki nieinterwencji, zrozumieć nie może, że prasa sprzymierzonych mogła zamieścić artykuł będący wiernym powtórzeniem twierdzeń propagandy niemieckiej.

BERLIN DNB po niemiecku 12.II godz. 12.30.

Donoszą z Tokio, że Izba niższa parlamentu japońskiego uchwaliła 12 nowych projektów ustaw podatkowych, przedłożonych jej przez rząd.

Z Belgii nadchodzi wiadomość o głębokim wrażeniu, jakie wywarł w Szwajcarii artykuł szwajcarskiej gazety Die Tat. Artykuł ten twierdzi, że Ameryka i Anglia zmuszone były zarzucić inwazję Bałkanów ze względu na energiczny protest Stalina, uważającego Bałkany za sferę wpływu Sowietów. Anglia sprzedała Bałkany Sowietom, nie licząc się z tym, że narody bałkańskie pragną walki po stronie cywilizacji przeciw bolszewizmowi.

RABAT po francusku 12.II.godz.13.30.
Wiadomości ze Szwecji wskazują na to, że pewna ilość oddziałów niemieckich stojących w Norwegii od początku 1942r. przeniesiona została na front rosyjski. Ruchy wojsk niemieckich wzmogły niepokój rządu Quislinga obawiającego się, iż Niemcy zdecydowali się na ewentualne oddanie Norwegii Aliantom w razie inwazji, byle uratować sytuację na froncie wschodnim.

BERLIN NPD po niemiecku 12.II.godz.13.42.
Z Jerozolimy donoszą, że misja wojskowa rosyjska przybyła do Basry celem obeznania się z pracami portowymi.
12 Uhr Blatt w Berlinie uskarża się na okrucieństwa dokonywane przez władze kolonialne holenderskie na internowanych obywatelach niemieckich. Gazeta energicznie atakuje rząd emigrancki w Londynie ponoszący odpowiedzialność za to zbrodnie.

